

Inteligentne liczniki zagrażają prywatności obywateli

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 19, styczeń 2012 23:00

Rafał Rudka

Odśłony: 2100

Tworząc systemy inteligentnego opomiarowania, trzeba brać pod uwagę kwestie związane z prywatnością indywidualnego odbiorcy.

Ministerstwo Gospodarki planuje, by do końca 2020 r. operatorzy dystrybuujący energię elektryczną zainstalowali u każdego odbiorcy tzw. inteligentne liczniki będące kluczowymi elementami tzw. inteligentnych sieci energetycznych.

W opinii dr Wojciecha Rafała Wiewiórowskiego – Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO) pomysł wprowadzenia inteligentnych sieci i urządzeń pomiarowych jest dobry i może pozytywnie wpłynąć m.in. na nasze wydatki na energię elektryczną, jednak rodzi też pewne zagrożenia dla naszej prywatności.

- Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że liczniki będą gromadziły bardzo dużą grupę informacji dotyczących naszego codziennego zachowania, a także posiadanego przez nas sprzętu technicznego. Oznacza to, że przy pomocy danych zebranych przez inteligentne liczniki można byłoby teoretycznie bardzo dokładnie opracować profil osobowy użytkowników, którzy zamieszkują pod wskazanym adresem – mówił dr Wojciech Rafał Wiewiórowski w czasie wywiadu udzielonego Izabeli Cieniak, redaktor naczelnej kwartalnika „Smart Grids Polska”.

Wyjaśniał, dlaczego zebrane w ten sposób informacje będą stanowiły dane osobowe, a ich przetwarzanie wiązać się będzie z pewnymi niebezpieczeństwami – od czysto biznesowych, polegających na sprzedaży pozyskanych danych (mają one swoją wartość rynkową), po zupełnie fizyczne, czyli pozyskanie przez osoby nieuprawnione informacji o tym, jakie są schematy naszych zachowań – np. o której godzinie przebywamy w mieszkaniu, a kiedy jest ono puste.

- Dlatego w cały etap tworzenia i użytkowania systemów inteligentnych sieci powinna być wprzęgnięta idea ochrony danych osobowych – powiedział GIODO.

Źródło: GIODO